

150 21  
100

Do Pana Ministra  
P. Pułk. Romkowskiego.  
w Ministerstwie Bezp. Publ.  
w Warszawie.  
ul. Koszykowa 8.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o łaskawe skierowanie w sprawie grupy wywiadu Andersa - "dicens", oraz spowodowanie pozytywnego załatwienia tej sprawy. Celem urasądzenia mej prośby, pozwalam sobie przegromić Panu Ministrowi, że:

- 1) ujawniłam grupę "dicens", ponieważ doszłam do przekonania o nieskłonności i szkodliwości pracy konspiracyjnej, oraz dla dobra moich b. współpracowników - dla umożliwienia im powrotu do normalnego i konstruktywnego życia,
- 2) ujawnienie to zabarowałam na zaufaniu do Władz Ministerstwa, uważając, że Władzom Rządowym zależy na zlikwidowaniu podziemia, nie tylko drogą tępienia i niszczenia,
- 3) wielokrotnie otrzymywałam od Władz Ministerstwa - od Pana Ministra i P. Pułk. Różańskiego gwarancje, co do zwolnienia wszystkich ujawnionych przez mnie ludzi "dicens", nie przedstawiałam też wątpliwości, że gwarancje te - w interesie wrota i Władz Rządowych - zostaną dotrzymane,
- 4) będąc całkowicie odpowiedzialna za funkcjonowanie pracowników "dicens" w podziemiu i za zrealizowanie się ich w uprzedzeniu, gdyż wciągnęłam ich do konspiracji, kierowałam ich pracą i ujawniłam ich - w związku z tym odpowiedzialności - uważałam i uważam kwestię ich wolności za sprawę własnego życia. Ten punkt widzenia doku =

- mentowałam resztę moim postępowaniem.

Ponieważ od chwili ujawnienia do obecnej, stanąłem się postępować zawsze konsekwentnie i uczciwie, sądziłam, że ze strony Władz Ministerstwa mogły chociaż określić szerszego stawiania wobec mnie spraw dotyczących "licencji", nieracjonalnie od wznięcia całości mojej sprawy. W nadziejach tych zanudzałam się jednak.

W ubiegłym miesiącu - dn. 13-V-50 r. - P. Pułkowski - Inspektor z Warszawy w obecności P. Sacerzaka Włdr. Fordon - zawiadomił mnie - w imieniu Pana Ministra, że moi b. współpracownicy - Zieleniewski Bolesław, Paucyński, Błaskiewicz, Alenowicz - zostali zwolnieni, z wyjątkiem Jakubisiaka i Łozickiego. Wszyscy wymienieni wyżej porostają jednak nadal w więzieniu.

Nie wdając sobie sprawy, co było powodem takiego zawiadomienia i czy nie nastąpiła tu jakaś pomyłka, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o spowodowanie wyjaśnienia mi tej sprawy, dając mi odpowiedź, czy mogę liczyć na zwolnienie ujawnionych "licencjantów", - dotrzymanie danych mi przez Władze Min. przysiężeń.

Więcej, że Pan Minister uwzględni moją prośbę i nie porostam mi bez odpowiedzi.

Sawłowska Barbara.

dn. 10-VI-50 r.